

MISTERIUM O CUDOWNYM MEDALIKU

Narrator:

Jest sobotni wieczór przed pierwszą niedzielą Adwentu. Kaplica wypełniona rozmodlonymi Siostrami. Wśród nich modli się też nowicjuszka s. Katarzyna. Żarliwym szeptem modlitwy akompaniował jesienny deszcz szumiący za oknami.

Nagle do uszu s. Katarzyny dobiega inny szmer, dochodzący od strony chóru.

Na wysokości obrazu św. Józefa, Katarzyna ujrzała Najświętszą Pannę z twarzą tak piękną, że trudno było jej to opisać. Maryja trzymała w dłoniach glob, oczy jej były wzniesione ku niebu. Urzeczona niezwykłymi zjawiskami, przepełniona radością i miłością do Najświętszej Panny usłyszała:

Maryja:

Kula, którą widzisz, przedstawia cały świat, ale i każdą poszczególną osobę. Kocham i troszczę się o wszystkich. W moim sercu jest również miejsce dla ciebie.

Przychodźcie do stopni tego ołtarza. Tu spłyną łaski na każdego, kto o nie z ufnością poprosi.

Katarzyna:

Maryjo! Teraz rozumiem już, jak miłe Ci są nasze modlitwy, gdy z pokorą prosimy o Twoje łaski. Twoja hojność przepełniona jest niezwykłą radością, gdy obdzielasz łaskami Twoje dzieci.

Maryja:

Przez dłonie moje, szeroko otwarte, sieję łask Bożych promienie na ziemię biedną, znękaną grzechem, na serca tęsknotą i bólem rozdarte.

Narrator:

Wokół Najświętszej Panny zarysował się jakby owalny obraz, na którym widniały wypisane złotymi literami słowa:

„O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami którzy się do Ciebie uciekamy”.

S. Katarzyna usłyszała też słowa:

Maryja:

Postaraj się, aby wybito medal na ten wzór.

Katarzyna:

Co ma być umieszczone na jego drugiej stronie?

Maryja:

Będzie to krzyż, litera M, dwa serca i 12 gwiazd. Pragnę stanąć przy boku każdego kto cierpi. Tak jak stałam na Kalwarii pod Krzyżem Mojego Syna. Chcę stanąć i wesprzeć siły tych którzy upadają pod ciężarem cierpienia.

Katarzyna:

Krzyż i litera M to Matka i Syn na krzyżowej drodze ludzkości.

Maryja:

Dwa serca – to serce Matki i serce Syna. W nich jedno tętni życie. Te dwa serca są zawsze gotowe wesprzeć każdą ludzką troskę, każdy ból... wesprzeć i pomóc.

Katarzyna:

Te dwa serca to jak dwie lampy wśród nocy, jak dwie wyciągnięte dłonie pomocne w potrzebie.

A co oznaczają gwiazdy?

Maryja:

Korona z 12-stu gwiazd to jak dwunastu Apostołów przy Moim Synu. Ten medalik to wielki dar Boga dla was. Opowie wam o zbawieniu, o miłości Boga do człowieka i o Mnie Matce, z dłońmi pełnymi łask.

Śpiew: O Maryjo, bez grzechu poczęta...

Katarzyna:

Odeszła Matka, lecz w dłoniach moich maleńki medalik błyszczący, jak Jej oczy pełne miłości pochylone nad nędzą człowieka. Jej wizerunek, krzyż, dwa serca i słowa na nim wypisane przynoszą dziwny pokój.

Bierzcie i noście ten medalik , a łaski spłyną na każdego kto z ufnością nosić go będzie.

Narrator:

Już ponad 170 lat medalik jest znakiem macierzyńskiej opieki Maryi. Wiara ludzi w krótkim czasie nazywa go CUDOWNYM MEDALIKIEM.

Całe bogactwo treści które jest w nim zawarte przypomina dzisiejszemu człowiekowi, który zagubił wartości duchowe w pogoni za światem materialnym:

- by zaczął czuwać,
- by nie ulegał podszeptom zła,
- by umiał sięgnąć w głąb i odkrył skarb ukryty na dnie swego serca.